

**Sygn. akt V Ga 27/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Zofia Wolna**

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 roku w Częstochowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w F.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w F.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 8 grudnia 2015 roku

sygn. akt VIII GC 787/15

oddala apelację.

**Sygn. akt V Ga 27/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015r. Sąd Rejonowy w Częstochowie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w F. na rzecz powoda M. B. kwotę 3.249,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tym, że od kwot: od kwoty 165,89 zł w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 20 listopada 2014r. do dnia 22 grudnia 2014r., 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014r.; od kwoty 3.083,16 zł w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 30 kwietnia 2014r. do dnia 22 grudnia 2014r., 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014r., w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 717,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 21 listopada 2013r. pozwana zleciła powodowi malowanie oznakowania poziomego i pionowego garażu farbą epoksydową za wynagrodzeniem 19.133,00 zł netto.

Strony ustaliły, iż rozliczenie częściowe wynagrodzenia, nastąpi na podstawie częściowego protokołu odbioru wykonanych robót podpisanego przez upoważnionych przedstawicieli stron. Podpisanie częściowego protokołu wykonanych robót (protokół przerobowy) następować będzie nie wcześniej niż w dniu akceptacji przez inwestora zakresu wykonanych przez zleceniobiorcę robót (pkt 7.1). Natomiast rozliczenie końcowe całości wynagrodzenia – po wykonaniu wszystkich robót bez wad i usterek, na podstawie końcowego protokołu odbioru wykonanych robót podpisanego przez upoważnionych przedstawicieli stron (pkt 7.2). Postanowiono także, iż zapłata nastąpi w terminie 30 dni od dostarczenia faktury wraz z protokołami odbioru.

W dniu 9 grudnia 2013r. powód wstawił fakturę częściową nr (...) na kwotę 21.180,23 zł brutto (17.219,70 zł netto) z terminem płatności 8 stycznia 2013r.

W dniu 11 marca 2014r. pomiędzy pozwaną a inwestorem (...) sporządzony został protokół przerobowy prac wykonanych w okresie od 1 października 2013r. do 14 marca 2014r.

W związku z brakiem zapłaty należności wynikającej z faktury nr (...), powód w dniu 5 marca 2014r. zlecił windykację w/w należności (...) Sp. z o.o. we W., o czym poinformował pozwaną. W dniu 6 marca 2014r. (...) Sp. z o.o. we W. wezwała pozwaną do zapłaty. W dniu 17 marca pozwana zapłaciła kwotę 20.319,24 zł. W dniu 18 marca 2014r. spółka (...) wystawiła dla powoda fakturę nr (...) na kwotę 3.249,05 zł stanowiącą 13% prowizję od wygezekwowanej kwoty 20.319,24 zł. Powyższą należność powód uiszczył w dniu 25 marca 2015r.

W dniu 12 marca 2014r. powód wniósł przeciwko pozwanemu do Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej we Wrocławiu pozew, na skutek którego w dniu 11 czerwca 2014r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym mocą którego pozwany zobowiązany był do zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 20.319,25 zł za okres od dnia 9 stycznia 2014r. do dnia 17 marca 2014r., a także kwoty 2.417,00 zł tytułem kosztów procesu. Zasadzone należności zapłacone został przez pozwanego w dniu 7 sierpnia 2014r.

Pismem z dnia 23 kwietnia 2014r. pozwana wezwana została do zapłaty kwoty 3.249,05 zł tytułem kosztów windykacji. Wezwanie to pozostało bez odpowiedzi.

W dniu 10 października 2014r. powód sporządził pismo, w którym oświadczył, iż z tytułu wynagrodzenia pozwana winna jest jedynie kwotę 956,66 zł tytułem zatrzymanej kaucji, a także iż poza powyższą kwotą nie posiada żadnych innych roszczeń z tytułu zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace.

Bezspornym jest, iż strony zawarły umowę o dzieło, na podstawie, których powód wymalował oznakowania pionowe i poziome garażu, a wynagrodzenie z tego tytułu określone w fakturze nr (...), przy uwzględnieniu zatrzymanej kaucji gwarancyjnej, zapłacone zostało 17 marca 2014r.

Niekwestionowanym jest także, to iż powód zlecił w dniu 5 marca 2014r. windykację należności (...) Spółce z o.o. we W., a także, iż w dniu 18 marca 2014r. spółka ta wystawiła dla powoda fakturę nr (...) na kwotę 3.249,05 zł stanowiącą 13% prowizję od wygezekwowanej kwoty 20.319,24 zł, która to należność została zapłacona przez powoda.

Istota niniejszego sporu sprowadza się do rozstrzygnięcia, kiedy należność określona w fakturze nr (...) stała się wymagalna, a także czy powód ma prawo zwrotu kosztów windykacji oraz równowartości 40,00 Euro przewidzianej w art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2010r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. W konsekwencji zaś czy ma prawo domagać się zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Na wstępie zauważyć należy, iż umowa o dzieło jest umową wzajemną, konsensualną i odpłatną. Stosownie do treści art. 627 k.c., przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia, który to obowiązek, w świetle art. 642 k.c., powstaje z chwilą oddania dzieła (chyba, że strony umówią się inaczej). W sytuacji braku zapłaty w umówionym terminie wierzyciel ma prawo żądać spełnienia świadczenia (zapłaty wynagrodzenia), a także domagać się odsetek za opóźnienie (art. 481 §1 i 2 k.c.). Ponadto zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2010r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40.00 Euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne (art. 10.1). W przypadku natomiast gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę 40,00 Euro wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę (art. 10.2).

Zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, iż powód ma prawo domagać się kwoty dochodzonej pozwem.

Sąd nie podziela stanowiska pozwanej, iż zapłata należności objętej fakturą nr (...) nastąpiła przed umówionym terminem zapłaty. Zgodnie z postanowieniami umowy powodowi przysługiwało wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 19.133,00 zł netto (pkt 6). Faktura nr (...) obejmuje kwotę 17.219,70 zł netto, co oznacza iż jest to wynagrodzenie częściowe o którym mówi pkt 7.1 zlecenia, tym samym nie odnoszą się do niego postanowienia pkt 7.2 na które powołuje się pozwana.

Rozliczenie częściowe wynagrodzenia, miało nastąpić na podstawie faktury częściowej, której podstawa miał być protokół częściowy (pkt 8) w terminie 30 dni od dnia jej dostarczenia do siedziby pozwanej wraz z potwierdzonym przez pozwaną protokołem odbioru (pkt 9 i 7.1).

Bez wątpienia do akt nie został złożony protokół częściowego odbioru. Nie mniej jednak przyjąć należało, iż termin wymagalności należności przypadał na dzień 9 stycznia 2014 roku. Niezależnie bowiem od windykacji należności wynagrodzenia objętego fakturą nr (...), powód, co jest bezsporne w dniu 12 marca 2014 roku wniósł przeciwko pozwanej do Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej we Wrocławiu pozew o zapłatę tejże należności (przy uwzględnieniu zatrzymanej kaucji gwarancyjnej), na skutek którego w dniu 11 czerwca 2014 roku Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym mocą którego pozwana zobowiązana była do zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 20.319,25zł za okres od dnia 9 stycznia 2014 roku do dnia 17 marca 2014 roku.

Niniejszy Sąd związany jest treścią wydanego orzeczenia przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia– Fabrycznej we Wrocławiu.

Należność określona w fakturze nr (...) stała się wymagalna w dniu 9 stycznia 2014 roku. Zauważyć należy także, iż pozwana nie kwestionowała treści orzeczenia, nie złożyła sprzeciwu, co więcej w dniu 7 sierpnia 2014 roku dokonała zapłaty zasądzonych odsetek za opóźnienie tj. za okres od dnia 9 stycznia 2014 roku do dnia 17 marca 2014 roku. Skoro zatem pozwana nie uregulowała należności w terminie to powód był uprawniony do podjęcia działań dyscyplinujących w tym także zlecenia windykacji. Poniesione z tego tytułu koszty wyniosły 3.249,05zł i zostały pokryte przez powoda. Jest on zatem uprawniony do domagania się ich zwrotu.

Zaciąganie dodatkowych zobowiązań przez poszkodowanego, które mają na celu wymuszenie realizacji należnego mu świadczenia, powiększa jego pasywa. Bez wątpienia wydatki takie nie byłyby ponoszone, gdyby świadczenie było terminowo spełnione. Poza tym obiektywnie niewłaściwym byłoby, gdyby dłużnik był zwolniony od odpowiedzialności tylko dlatego, że wierzyciel jest zainteresowany w należyтым, jak najszybszym otrzymaniu świadczenia, którego umówiony termin już upłynął i w tym celu podejmuje działania mobilizujące, czy też wymuszające na dłużniku wykonanie jego obowiązku. Zasady słuszności przemawiają, zdaniem Sądu, za obciążeniem dłużnika skutkami własnej opieszałości w realizacji kontraktu.

W przedmiotowej sprawie wydatki na prowizję dla firmy windykacyjnej nie pojawiłyby się, gdyby pozwana terminowo spełniła swoje zobowiązanie wobec powoda. Wówczas nie byłoby przecież potrzeby korzystania z usług firmy windykacyjnej. Normalnym następstwem zaniechania dłużnika jest podjęcie przez wierzyciela kroków zmierzających do wyegzekwowania niespełnionego świadczenia (do zmniejszenia lub likwidacji opóźnienia). Powód jest przedsiębiorcą, oczywistym jest, iż oczekuje od swoich kontrahentów zapłaty, której brak nie pozostaje obojętnym na jego działalność ukierunkowaną na osiąganie zysków, a nie generowanie strat. Korzystanie z usług profesjonalnej firmy było zatem celowe, poza tym zmierzało do likwidacji opóźnienia, a zatem stanu zwiększającego szkodę wyrażoną m.in. wielkością odsetek za opóźnienie. Poniesione zaś z tego tytułu wydatki winny być w całości pokryte przez dłużnika. Sąd nie podziela zapatrywania pozwanej, iż wysokość tych wydatków winna oscylować w granicach kwoty 600,00zł. Pozwana poza twierdzeniami w żaden sposób nie wykazała, iż ta kwota stanowiłaby w istocie rozsądną rekompensatę. Poza tym nie wiadomo dlaczego ta właśnie stawka miałaby być bardziej miarodajna, niż stawka zastosowana przez firmę windykacyjną działającą na zlecenie powoda.

Zauważyć należy także, iż zarówno przepisy ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (DZ. U.2013.403), jak i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011

r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz. Urz. UE L 48 z 23.02.2011, str. 1) nie definiują pojęcia „rozsądna rekompensata”. Jak wynika z treści Dyrektywy, jej celem jest m.in. zapobieganie opóźnieniom i rekompensata dla wierzycieli z tytułu kosztów odzyskiwania należności. W pkt. 12 preambuły wyraźnie wskazano, iż jakiegokolwiek wykluczenie prawa do rekompensaty za koszty odzyskiwania należności powinno być uważane za rażąco nieuczciwe, zaś w pkt. 19 i 20 preambuły, iż istnieje konieczność uczciwej rekompensaty za ponoszone przez wierzycieli koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniami w płatnościach, aby zniechęcić do opóźnień w płatnościach. Koszty odzyskiwania należności powinny obejmować oprócz stałej kwoty rekompensaty także pozostałe koszty odzyskiwania należności. Do tych kosztów zalicza się w szczególności koszty poniesione przez wierzycieli w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej. Zgodnie natomiast z postanowieniami art. 6 dyrektywy wierzyciel uprawniony jest do uzyskania rekompensaty w wysokości co najmniej 40 Euro, a także oprócz tej kwoty do uzyskania od dłużnika rekompensaty za wszelkie koszty odzyskiwania należności przekraczające tę stałą kwotę, poniesione z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika., które mogłoby obejmować koszty poniesione między innymi w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej.

Rozsądna rekompensata w myśl postanowień dyrektywy powinna zatem obejmować wyrównanie faktycznych strat tj. poniesionych kosztów w szczególności kosztów usług prawniczych czy firm windykacyjnych, jakiegokolwiek zaś ograniczenie prawa do rekompensaty byłoby nieuczciwe.

Zauważyć należy, iż wysokość stawek minimalnych za czynności radców prawnych i adwokatów w myśl zasad określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013.490 j.t. z późn.zm.) oraz rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013.461 j.t. z późn.zm.), przy wartości przedmiotu sporu 20.319,24zł wynosi 2.400,00zł, przy czym stawka to może ulec podwyższeniu do wysokości nie większej niż sześciokrotność stawki minimalnej. Zastosowane w przedmiotowej sprawie koszty windykacji w kwocie netto (2.641,50zł) zbliżone są do stawki minimalnej stosowanej przy za czynności radców prawnych czy adwokatów, nie sposób zatem przyjąć, iż ustalone i zapłacone firmie windykacyjnej wynagrodzenie jest wygórowane. W konsekwencji zaś uznać należy, iż dochodzenie przez powoda rekompensaty w wysokości faktycznie poniesionych kosztów jest zasadne.

Rozpoznając sprawę Sąd nie podzielił zarzutu pozwanej, iż powód w oświadczeniu z dnia 10 października 2014 roku zrzekł się roszczenia z tytułu zwrotu kosztów odzyskania należności.

Materiał dowodowy, w żaden sposób nie wskazuje, aby doszło do zrzeczenia się roszczenia w zakresie zwrotu kosztów windykacji poniesionych w celu odzyskania należności. Treść pisma z dnia 10 października odnosi się jedynie do wynagrodzenia za wykonane prace i kaucji gwarancyjnej oraz odsetek w zapłacie wynagrodzenia, a nie wszelkich roszczeń pomiędzy stronami.

Tym samym na pozwanej nadal ciąży obowiązek zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Reasumując powód był uprawniony do dochodzenia stałych kosztów rekompensaty w wysokości równowartości 40,00 Euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Kurs Euro na dzień 31 grudnia 2013 roku wskazany w Tabeli nr (...) z dnia 2013-12-31 wynosił 4,1472 zł, tym samym powód uprawniony był do dochodzenia stałej rekompensaty w wysokości 165,89 zł wraz z odsetkami za opóźnienie z tym tylko, iż nie od dnia 9 stycznia 2014 roku, lecz od 20 listopada 2014 roku. O ile bowiem sama rekompensata przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (DZ. U.2013.403), przysługuje od dnia nabycia uprawnienia do odsetek (9 stycznia 2014 roku) bez wzywania do zapłaty, to odsetki za opóźnienie w zapłacie tej rekompensaty dopiero od dnia powstania opóźnienia w jej zapłacie. W/ w ustawa nie reguluje terminu zapłaty rekompensaty, poza tym wierzyciel nie ma obowiązku dochodzenia tejże rekompensaty, także z właściwości (natury prawnej) rekompensaty nie wynika termin jej spełnienia. Oznacza to

zatem, że rekompensata powinna być spełniona niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia (art.455 k.c.). Pojęcie niezwłoczności nie zostało prawnie uregulowane, powszechnie jednak przyjmuje się, iż jest to czas, w którym możliwe jest podjęcie czynności bez zbędnej zwłoki, co dla sytuacji typowych oznacza z reguły 14 dni (vide: wyrok SN z 28.05.1991r w spr. II CR 623/90 – Lex nr 9056).

Pierwszym pismem informującym o obciążeniu stałą rekompensatą był pozew, który pozwana otrzymała w dniu 5 listopada 2014 roku (k. 24), oznacza to zatem, iż najpóźniej w dniu 19 listopada pozwana winna zapłacić rekompensatę, a jeżeli tego nie uczyniła to w dniu następnym (art. 111 k.c.) roszczenie powoda o jej zapłatę stałoby się wymagalne i jednocześnie powód stosownie do treści art. 481§1 k.c. mógł dochodzić zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie tejże kwoty.

Z uwagi na fakt, iż wysokość poniesionych przez powoda kosztów odzyskiwania należności (3.249,05zł) przewyższała kwotę stałej rekompensaty (165,89 zł), powód uprawniony był także do dochodzenia tychże kosztów pomniejszonych o kwotę stałej rekompensaty tj. kwoty 3.083,16 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 30 kwietnia 2014 roku tj. od dnia następnego po upływie terminu płatności określonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 23 kwietnia 2014 roku.

Mając zatem powyższe na uwadze roszczenie powoda uznać należało za częściowo zasadne i na mocy art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (DZ. U.2013.403) w zw. z art. 481§1 i 2 k.c., zasądzić dochodzoną należność wraz z odsetkami, oddalając jednocześnie powództwo w części dotyczącej zasądzenia odsetek od kwoty 165,89 zł od dnia 9 stycznia do 19 listopada 2014 roku.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. nakładającego na stronę przegrywającą obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów niezbędnych do celowej obrony.

Na zasądzoną od pozwanej na rzecz powoda kwotę 717,00 zł składają się: opłata od pozwu w wysokości 100,00zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 600,00 zł oraz 17,00 zł opłaty skarbowej od złożonego przez niego pełnomocnictwa.

Apelację wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części w zakresie pkt 1 oraz pkt 3 wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- a) naruszenie prawa materialnego, art. 6 kodeksu cywilnego, w związku z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, poprzez przyjęcie, że to pozwany powinien wykazać, że kwota 3.249,05 złotych, stanowi rozsądną rekompensatę w rozumieniu wyżej powołanej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych,
- b) naruszenie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, poprzez przyjęcie, że kwota 3.249,05 złotych, stanowi rozsądną rekompensatę w rozumieniu wyżej powołanej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd I instancji, ponieważ znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, a dowody te Sąd I instancji ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 §1 k.p.c. Trudno zarzucić Sądowi Rejonowemu brak logiki, gdyż wyciągnięte przez niego wnioski w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy są prawidłowe. Ocena dowodów nie jest dowolna i nie przekracza granicy swobodnej oceny dowodów. Natomiast zarzuty powoda nie znajdują oparcia w materiale dowodowym i są kontynuacją stanowiska prezentowanego przez powoda w trakcie postępowania I instancyjnego.

Sąd I instancji w sposób szczegółowy odniósł się zarówno do żądania strony powodowej jak i do zarzutów strony pozwanej. Rozważania poczynione przez sąd I instancji, sąd podziela w pełni i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do stawianych w apelacji zarzutów wskazujących na naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, wskazać należy iż ustawa z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wprowadza nowy instrument, którego celem jest zwrot wierzycielowi kosztów, które poniósł przy dochodzeniu należnej mu od dłużnika kwoty. Zgodnie z wymogami dyrektywy w art. 10 projektu przewidziane zostało, iż od dnia nabycia przez wierzyciela uprawnienia do naliczania odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie należności wynikającej z umowy przysługiwać mu będzie, bez konieczności wezwania, kwota tzw. stałej rekompensaty w wysokości wyrażonej w złotych równowartości kwoty 40 euro według średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

W przypadku gdy koszty odzyskania należności, czyli wydatki, które poniósł wierzyciel, dochodząc należnej mu kwoty, przekroczą kwotę stałej rekompensaty, wierzyciel będzie miał możliwość uzyskania na drodze sądowej zwrotu wszelkich wydatków, jakie poniósł w związku z próbą odzyskania należności, w tym kosztów postępowania sądowego. Należy przy tym podkreślić, iż prawo do ustalonej z góry rekompensaty nie ogranicza możliwości wierzyciela dochodzenia, w przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie przekroczą równowartość 40 euro zwrotu tej nadwyżki od dłużnika.

Kwota 40 euro [o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych] ma [...] charakter ryczałtu i wzmocnienie pozycji wierzyciela w tym zakresie polega na uproszczeniu postępowania dowodowego – wystarczy, że wierzyciel wykaże przed sądem sam fakt opóźnienia w zapłacie, aby roszczenie zostało uznane za zasadne. W przypadku gdy koszty odzyskania należności przekroczą kwotę 40 euro, wówczas wierzyciel powinien wykazać (udokumentować) te koszty w celu ich odzyskania. Do tych kosztów zalicza się w szczególności koszty poniesione przez wierzyciela w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej.

W przedmiotowej sprawie co jest okolicznością bezsporną pozwana nie uregulowała należności w stosunku do powoda w terminie, w związku z czym powód podjął działania dyscyplinujące – zlecił windykację przysługującej mu należności. Poniesione z tego tytułu koszty wyniosły 3.249,05 zł i zostały zapłacone przez powoda.

Przeprowadzona kontrola instancyjna wykazała, że powód jest uprawniony do domagania się zwrotu powyższej kwoty.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do pierwszego ze stawianych zarzutów apelacji, a mianowicie naruszenie prawa materialnego, art. 6 kodeksu cywilnego, w związku z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, poprzez przyjęcie, że to pozwany powinien wykazać, że kwota 3.249,05 złotych, stanowi rozsądną rekompensatę w rozumieniu wyżej powołanej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Z tym zarzutem nie sposób się zgodzić, zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zauważyć należy, iż stosownie do treści art.6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, iż osoba która powołuje się na przysługujące jej prawo i żąda czegoś od innej osoby zobowiązana jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Zasada ta oznacza, iż na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (vide: m.in. uzasadnienie wyroku SN z dn. 3.X.1969 w spr. II PR 313/69 – OSNC 1970/9/147), na pozwanym zaś ciężar udowodnienia faktów niweczących to prawo. Zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten skutek, iż istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty stają się sporne i muszą zostać udowodnione. W razie zaś ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu (vide: postanowienie SN z 28.04.1978 w spr. III CRN 26/75).

W przedmiotowej sprawie jest okolicznością bezsporną, że powód wykazał za pomocą upoważnienia do inkasa, faktury VAT nr (...) oraz potwierdzenia wykonania przelewu kwoty 3.249,05 zł z koszty poniesione z tytułu egzekucji. Powód spełnił zatem przesłanki wynikające z art. 6 k.c., natomiast rolą pozwanego było, jeżeli kwestionuje wysokość dochodzonej kwoty było wykazanie, iż koszty te stanowią wygórowaną rekompensatę w rozumieniu art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013r.

Pozwany jednak tej okoliczności nie udowodnił, zatem brak było podstaw by uznać, że dochodzona pozwem kwota stanowi wygórowaną rekompensatę.

Wydatki na prowizję dla firmy windykacyjnej nie pojawiłyby się, gdyby pozwana terminowo spełniła swoje zobowiązanie wobec powoda. Wówczas nie byłoby potrzeby korzystania z usług firmy windykacyjnej. Normalnym następstwem zaniechania dłużnika jest podjęcie przez wierzyciela kroków zmierzających do wyegzekwowania niespełnionego świadczenia (do zmniejszenia lub likwidacji opóźnienia). Korzystanie z usług profesjonalnej firmy było zatem celowe, poza tym zmierzało do likwidacji opóźnienia, a zatem stanu zwiększającego szkodę wyrażoną m.in. wielkością odsetek za opóźnienie.

Pozbawiony podstaw okazał się również drugi zarzut wskazujący na naruszenie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, poprzez przyjęcie, że kwota 3.249,05 złotych, stanowi rozsądną rekompensatę w rozumieniu wyżej powołanej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Rozsądna rekompensata w myśl postanowień dyrektywy powinna obejmować wyrównanie faktycznych strat tj. poniesionych kosztów w szczególności kosztów usług prawniczych czy firm windykacyjnych, jakiegokolwiek zaś ograniczenie prawa do rekompensaty byłoby nieuczciwe. Bezspornym jest, iż powód poniósł koszty w wysokości 3.249,05 złotych z tytułu dochodzenia wierzytelności od pozwanego, wykazał to za pomocą upoważnienia dla firmy windykacyjnej, faktury, potwierdzenia zapłaty za usługę. Brak zatem jest podstaw do przyjęcia, iż uiszczona przez powoda kwota firmie windykacyjnej tj. 3.249,05 zł stanowi wygórowaną rekompensatę w rozumieniu art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Podkreślić należy, iż sąd I instancji w sposób szczegółowy analizował wysokość kosztów windykacji z wynagrodzeniem zawodowego pełnomocnika i porównując koszty doszedł do prawidłowego wniosku, iż koszty firmy windykacyjnej nie są wygórowane.

Zarzuty sformułowane przez pozwanego stanowią natomiast jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wobec czego apelacja jako nieuzasadniona została oddalona.

Podstawą prawną orzeczenia Sądu Okręgowego jest art. 505 ( 12) § 3 k.p.c.